



Słaba postawa dzikich kart w cyklu Grand Prix. Woźniak najskuteczniejszy

data aktualizacji: 2018.10.26



Organizatorzy cyklu Speedway Grand Prix podsumowują sezon 2018. Zdecydowanie nie był to rok należący do „dzikich kart”. Żaden żuźlowiec z jednorazową nominacją nie awansował nawet do półfinału!

Osiem punktów to z reguły rezultat wystarczający, by załapać się do czołowej ósemki w gronie szesnastu zawodników. Problem Szymona Woźniaka polegał na tym, że... właśnie, z reguły. Mistrz Polski z roku 2017 zanotował podczas Grand Prix Polski II w Gorzowie dokładnie taki wynik, ale dało mu to zaledwie dziesiątą lokatę. Mimo wszystko, to nadal najlepszy wynik spośród „dzikich kart” sezonu 2018.

Tuż za Woźniakiem uplasowali się dwaj wicemistrzowie świata – Krzysztof Kasprzak i Andreas Jonsson, który swoje rundy kończyli z siedmiopunktowym dorobkiem. Natomiast w klasyfikacji generalnej najwyżej z grona „dzikich kart” sklasyfikowany został Vaclav Milik, który łącznie w całym sezonie zbierał jedenaście oczek. On startował jednak dwa razy – najpierw jako „dzika karta” w Pradze zdobył sześć punktów, by w Toruniu pojawić się jako rezerwowi cyklu i zakończyć ten turniej z pięcioma oczkami.

Wyniki „dzikich kart” z sezonu 2018:

Warszawa – Krzysztof Kasprzak – 7 pkt

Praga - Vaclav Milik - 6 pkt
Horsens - Michael Jepsen Jensen - 4 pkt
Hallstavik - Andreas Jonsson - 7 pkt
Cardiff - Robert Lambert - 1 pkt
Malilla - Peter Ljung - 5 pkt
Gorzów Wielkopolski - Szymon Woźniak - 8 pkt
Krsko - Matic Ivacic - 0 pkt
Teterow - Kai Huckenbeck - 2 pkt
Toruń - Daniel Kaczmarek - 2 pkt

Źródło:

<https://www.speedwaynews.pl//aktualnosci/item/59019-slaba-postawa-dzikich-kart-w-cyklad-grand-prix-wozniak-najskuteczniejszy>